Noce pełne poezji

WYDARZENIA. V Jubileuszowe Noce Teatru i Poezji

Kilkaset osób zgromadziło się w sobotę i niedzielę wieczorem na scenie elbląskiego Podzamcza.

Powodem była chęć posłuchania najlepszych wykonawców piosenki poetyckiej i autorskiej w Polsce. Podczas V Jubileuszowych Nocy Teatru i Poezji w Elblągu wystąpił m.in. Ryszard Rynkowski.

Głównym organizatorem był Wojewódzki Ośrodek Kultury w Elblągu. Nowością było rozciągnięcie imprezy na dwa wieczory. Oba poprowadził Artur Orzech. Były to już piąta edycja Nocy – jubileuszowa.

ski. – Bardzo nie lubię śpiewać przed rodziną i przyjaciółmi, kosztuje mnie to zawsze bardzo dużo nerwów. Zresztą, kiedy jadę tutaj, kiedy przekraczam granice byłego województwa elbląskiego, to serce zaczyna mi bić mocniej i noga sama dociska pedał gazu, żeby jak najszybciej dojechać i zobaczyć, czy coś się zmieniło.

Ryszard Rynkowski wystąpił razem ze swoimi przyjaciółmi – suwalską grupą Światło Świec oraz z młodymi elbląskimi artystami. Z niektórymi śpiewał już wcześniej, lecz część występowała z nim po raz pierwszy. – To są ludzie, którzy są bardzo utalentowani, mają już swoje osobowości, może jeszcze niezbyt zarysowane, ale są – opowiadał Rynkowski.

Z każdym rokiem liczba publiczności Nocy Teatru i Poezji się powiększa. Na zakończenie imprezy Jacek Nowiński, dyrektor ośrodka kultury, zapytał publiczność, czy chce, aby przyszłe Noce trwały trzy dni. Publiczność jednogłośnie odpowiedziała „tak". Są także plany, aby jeden dzień już na stałe należał do Ryszarda Rynkowskiego. Piosenkarz z Elbląga już wyraził na to zgodę. **OPACZ**

– Jeździłam na różne festiwale – opowiada Bożena Sielewicz, inicjatorka i główna organizator Nocy. – Pomyślałam, że warto by było zebrać tych najlepszych wykonawców w jeden dzień, w jednym miejscu. Pamiętam pierwsze Noce. To była klapa. Wystąpiło 37 artystów, a publiczności było – razem z rodziną i przyjaciółmi – ok. 20 osób. Dlaczego się wtedy nie zniechęciłam? Ja się nigdy nie zniechęcam.

Tradycyjnie elbląski festiwal odbył się pod gołym niebem, w niepowtarzalnym klimacie, jaki stwarza scena na Podzamczu – w klimacie surowych cegieł i świecących na niebie gwiazd. Wystąpili laureaci wszystkich liczących się festiwali w Polsce. Najlepsi wykonawcy „muzyki wartościowej" w Polsce. Najbardziej do gustu publiczności przypadł występ Marcina Przybylskiego – absolwenta warszawskiej Akademii Teatralnej, obecnie jej pracownika, zdobywcy tegorocznej Grand Prix 22. Festiwalu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu – Konkursu Aktorskiej Interpretacji Piosenki. Na rozgrzewkę przed właściwymi gwiazdami – laureatami – wystąpili: Ewa Błaszczyk, Barbara Dziekan, Justyna Szafran i Mirosław Czyżykiewicz ze spektaklem poetyckim „Ostatnie bolero" w reż. Jerzego Satanowskiego, do jego muzyki i do słów Agnieszki Osieckiej. Z kolei niedzielny wieczór należał do Ryszarda Rynkowskiego.

– Występując w Elblągu, odczuwam szczególnego rodzaju tremę – powiedział przed występem Ryszard Rynkow-